



Warszawa, 6 września 2021 r.

Oświadczenie NIW-CRSO w związku z artykułem pt. „Kasa dla swoich”

Odnosząc się do powtarzanych po raz kolejny w tekście autorstwa Pawła Rutkiewicza insynuacji będących przykładem fałszowania rzeczywistości dotyczących procesu przyznawania dotacji Narodowy Instytut Wolności uprzejmie informuje:

Proces przyznawania dotacji w konkursach organizowanych przez Narodowy Instytut Wolności jest przejrzysty. Każdy wniosek jest oceniany przez dwóch niezależnych ekspertów w pięciu kryteriach oceny merytorycznej (celowości, jakości, wpływu na beneficjentów, potencjału wnioskodawcy i poprawności finansowej), określonych w ustawie o Narodowym Instytucie Wolności. Na podstawie średniej ocen punktowych przyznanych przez ekspertów tworzona jest lista rankingowa projektów. Te projekty, które zostały ocenione najwyżej otrzymują dotacje w ramach dostępnych środków. Procedura przyznawania dotacji jest identyczna jak w konkursach w dużych programach europejskich (np. Erasmus). Każdy z ekspertów oceniających wnioski potwierdza, że nie wiążą go z ocenianą organizacją żadne związki osobiste czy zawodowe (brak konfliktu interesów).

Najwyższa Izba Kontroli trzykrotnie, po przeprowadzeniu wielomiesięcznej weryfikacji, za każdym razie potwierdziła, że Narodowy Instytut Wolności prawidłowo realizuje zadania publiczne i wydaje środki publiczne zgodnie z przepisami prawa.

Podkreślamy, że każdy ekspert zewnętrzny, z którym NIW-CRSO zawiera umowę, w momencie jej podpisania składa oświadczenie o bezstronności, na podstawie którego zobowiązuje się poinformować NIW o wystąpieniu lub ryzyku wystąpienia szeroko rozumianego konfliktu interesów. Niedopełnienie tego obowiązku zagrożone jest nałożeniem na eksperta kary pieniężnej, a może także skutkować pociągnięciem do odpowiedzialności odszkodowawczej. Stwierdzenie konfliktu interesów wiąże się zawsze z przekazaniem wniosku do oceny innemu ekspertowi. Kolejny raz zaznaczamy, że p. Sebastian Wijas nie brał udziału w ocenie wniosków o dotacje złożonych przez Centrum Analiz Legislacyjnych i Gospodarczych, Instytut Promocji Gospodarki oraz Centrum Rozwoju Przedsiębiorczości.

Dodatkowo, należy podkreślić, że nie istnieją postanowienia w regulaminach konkursów, które faworyzowałyby jakiegokolwiek organizacje, również te wymienione w rzeczonym artykule. Regulaminy konkursów są publicznie dostępne i znane wszystkim wnioskodawcom. Każdy z nich ma więc taką samą wiedzę odnośnie zasad organizacji konkursu i stawianych w regulaminie wymogów. W konsekwencji każdy wnioskodawca uczestniczy w konkursie na tych samych warunkach i nie ma takiej możliwości, aby którykolwiek z nich miał inną wiedzę na temat konkursu i wymogów, które musi spełnić chcąc w nim uczestniczyć.

Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, jest rządową agencją wykonawczą, której głównym celem jest wspieranie rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, a nie, jak pisze autor, przydzielaniem „kasy dla swoich”. Od początku realizacji swojej misji, w otwartych konkursach, Instytut przyznał blisko **3 tys. dotacji** w kwocie prawie **570 mln zł**, w tym **700 dotacji** w kwocie **ponad 200 mln zł** od początku 2021 r. Wzrost skali dofinansowania takich programów jak NOWEFIO, a także uruchomienie nowych inicjatyw służących wspieraniu organizacji obywatelskich pozytywnie wpływa na funkcjonowanie III sektora w Polsce.

Skupiając uwagę czytelnika na zaledwie kilku spośród ponad 3 tysięcy dotacji, autor usiłuje wywołać wrażenie o rzekomej stronniczości działań Instytutu. To wysoce nierzetelna metoda, nie mająca nic wspólnego z dziennikarskim obiektywizmem, a w istocie fałszująca rzeczywistość, o czym zaświadczyć mogą setki organizacji, które od początku funkcjonowania Instytutu uzyskały dofinansowanie wielu niezwykle potrzebnych dzieł społecznych.

Dzięki wypracowanym procedurom, Narodowy Instytut Wolności dofinansowuje nie tylko duże podmioty z długim doświadczeniem, ale także mniejsze, lokalne i młode – pod warunkiem, że przedstawione we wnioskach propozycje projektów są odpowiednio dobrej jakości i organizacja przedstawiła kadrowe możliwości realizacji projektu. Wiele z takich organizacji przed powołaniem Instytutu nie mogło liczyć za żadne wsparcie ze środków publicznych oraz skuteczną realizację swojej misji.